

## Część urzędowa.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 16. sierpnia b. r. pozwolić na reorganizacyę administracyi stadniny w Radowcach i mianować właściciela dóbr Alberta Brzorad naddyrektorem tego zakładu z usystemizowanemi placami.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 17. sierpnia b. r. udzielić Julianowi Augustowi John, właścicielowi dóbr w Krakowie, w uznaniu jego zasług krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 12. sierpnia b. r. mianować radców sądu krajowego we Lwowie Antoniego Bechel-Bechelsheim i Edwarda Sommer radzami wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 12. sierpnia b. r. nadać lwowskiemu prokuratorowi państwa i tytularnemu radcy wyższego sądu krajowego Wincentemu Danek charakter rady wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 12. sierpnia b. r. nadać lwowskiemu radcy sądu krajowego Karolowi Waniek tytuł i stopień rady wyższego sądu krajowego z uwolnieniem od taksy.

## Obwieszczenie.

We wsi Załukwi pod Haliczem w powiecie Stanisławowskim sprawdzonym został księgosusz.

Zarządzono środki zaradcze ustawą z dnia 29. czerwca 1868 przepisane i ustanowiono 3miłowy okręg zarazy, do którego wcielono następujące miejscowości powiatu Rohatyńskiego: Junaszówka, Sarnki górne, Komicze, Nastaszczyn, Koropatniki, Jezierzany, Sarnki średnie, Świstelniki, Ludwikówka, Bukaczowce, Bursztyn, Korostowice, Stasiowa wola, Sarnki dolne, Skomorochy nowe, Żelibory, Podzumlańce, Skomorochy stare, Bybło, Dytiatyn, Chochoniów, Kunaszów, Herbutów, Zagórze, Jabłonów, Konkolniki, Słoboda, Bołszowce, Medincha, Międzychorze, Siemikowce, Chorostkow, Słobódka, Bouszow, Demianow, Martynów nowy, Martynów stary, Tenitniki, Burdowiany, Niemszyn, Demeszkowce, Hanowce, Popławniki;

powiatu Podhajeckiego: Sławętyń, Szumlany wielkie, Boków, Hnilcze, Dryszczów, Horozanka, Toustobaby, Byszow;

powiatu Kałuskiego: Cwitono, Łuka, Siwka, Moszkowce, Dąbrowa, Protessy, Dolszka, Dubowica, Tomaszowce, Seređnia, Siółko, Wojniłów, Dołpotów, Słobudka, Przewoziec, Medynia, Babin, Studzianka, Wistowa, Myszów, Rypianka.

powiatu Stanisławowskiego: Sobotów, Kołodziejów, Perłowce, Dorohów, Ostrów, Korypów, Siedliska, Pukasowce, Św. Stanisław, Halicz, Tustan, Błudniki, Temerowce, Sokół, Podgrodzie, Kryłos, Pitrycz, Kozina, Dubowce, Wodniki, Jezupól, Sielec, Komarów, Wiktorów, Sapahów, Bryń, Bednarów, Wysoczanka, Ciężów, Hanuszowce, Majdan, Pawełcze, Jamnica, Dobrowlany, Uhrynów górny, Uhrynów dolny, Kołodziejówka, Uzin, Rybno, Pasieczna, Wołczyniec, Knihinin, Podłóże, Stanisławów, Zagwoźdź, Delejów, Łany, Kończaki stare, Krymidów, Tumirz, Jezioroko, Wołczków, Mariampol, Pobereże;

powiatu Tłumackiego: Baranów, Trościaniec, Dołhe, Uście zielone, Łuka, Stryhańce, Rożniów, Olszanica, Podpieczary.

Zabroniono także odbywanie targów i jarmarków na bydło rogacze w Bukaczowcach, w Bursztynie, w Konkolnikach, w Bołszowcach, w Wojniłowie,

w Haliczu, w Jezupolu, w Stanisławowie i w Mariampolu.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 17. sierpnia 1870.

Do 15. sierpnia b. r. panowała zaraza na bydło w Husiatynie i Wasylkowcach powiecie Husiatyńskim, dalej w Stonem powiecie Zaleszczyckim i w Załukwi powiecie Stanisławowskim, gdzie z 1522 sztuk bydła rogatego 18 padło a 8 chorych i 64 podejranych ubito.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 17. sierpnia 1870.

Dnia 20. sierp. 1870 r. wyszedł i rozesłany został z c. k. rządowej i nadwornej drukarni w Wiedniu XLI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:  
Nr. 104. Cesarski patent z 19. sierpnia 1870, zwołujący sejm Dalmacyi na dzień 25. sierpnia 1870.

## Część nieurzędowa.

### Pierwsze posiedzenie Sejmu krajowego dnia 20. sierpnia 1870.

Po uroczystem nabożeństwie w łac. kościele archikatedralnym i w miejskiej cerkwi parafialnej gr. kat. zebrał się posłowie o 12tej godzinie w południe w sali sejmowej. Obecnych posłów było 125. Ze strony rządu Szef c. k. Namiestnictwa p. Possinger-Choborski i c. k. radca Namiestnictwa p. Pauli.

O godzinie 12½ otworzył Szef c. k. Namiestnictwa sesyę sejmową, oznajmiając iż Najjaśniejszy Pan najłaskawiej mianował raczył J. O. księcia Leona Sapiehę marszałkiem a c. k. radcę wyższego Sądu krajowego p. Juliana Ławrowskiego jego zastępcą. Mowca wzywa Izbę, ażeby przedewszystkiem przystąpiła do sprawdzenia wyboru Marszałka, by można odebrać od niego ustawę przepisane przyrzeczenie.

Na wniosek p. Kraińskiego Izba przez akłamacyę uznała wybór ks. Leona Sapiehy za ważny, poczem ksiądz złożył w ręce Szefa Namiestnictwa przyrzeczenie zamiast przysięgi.

Marszałek zajmując miejsce zajął posiedzenie krótką przemową: „Po raz trzeci wybrany do przewodniczenia Izbie, czuję całą odpowiedzialność i trudność położenia; jak dotąd tak i nadal trzymać się będę zasady, by każdy z posłów swobodnie mógł głos zabierać, by tej swobodzie nie stawiono zapory ani wewnątrz ani zewnątrz. Wolność bowiem rozwinąć się może tylko na zasadzie prawa, wszelkie zaś pogwałcenie prawa toruje drogę samowolności. Ciężkie okoliczności, w jakich się Europa znajduje, sprawiają, że czynności nasze będą krótkie. Dziś myśleć musimy o ogólnych sprawach Europy. Po przejściu burzy pracować będziemy dla dobra kraju na pewniejszych i szerszych zasadach. Na sekretarzy powołuję tymczasowo pp. Pfeiffra, Wereszczyńskiego, Bartoszewskiego i ks. Mandyczewskiego. (Sekretarze zajmują miejsce.) Szef c. k. Namiestnictwa p. Possinger-Choborski odczytał następujący mesaż Cesarski:

Odnośnie do patentu zwołującego sejmy krajowe Najj. Pan raczył wystosować następujący mesaż: „Do sejmu krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem!

„Groźny obrót europejskich stosunków w skutek wybuchłej wojny między Francją i Prusami spowodował Nas odwołać się do legalnych reprezentantów królestw i krajów, i zebrać wszystkie sejmy które w Radzie państwa udział biorą.

„W chwili tak ciężkiej, gdy monarchia więcej niż kiedy potrzebuje współdziałania ludów, przejmujemy Nas głębokiem zadowoleniem uczucie widzieć zgromadzonych reprezentantów królestw Galicyi i Lodomeryi wraz z W. ks. Krakowskiem, ożywionych

pełnem poświęcenia patriotyzmem, jakiego to królestwo i księstwo wielokrotnie dało dowody.

„Na polu spraw wewnątrznych oczekują załatwienia kwestye ważne a jednym z pierwszych zadań rządu będzie, ażeby objawione różnice, pojednać na drodze konstytucyjnej. W szczególności pod względem potrzeb krajowych, ze strony sejmu wypowiedzianych, jest wolą Naszą, ażeby rząd, który je ściśle zbadał, stosownie do Rady państwa poczynił przedłożenia, odpowiadające życzeniom kraju, z uwzględnieniem warunków jedności państwa i ażeby stosunki polityczne znalazły ile możności zadosyćczynienie. Owóż zgromadzeni na sejmie reprezentanci Naszego ukochanego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem zechcą uznać, że w tej chwili chodzi o to, ażeby zabezpieczyć najwyższe interesa, których wspólne popieranie jest warunkiem potęgi i znaczenia państwa Naszego. Oczekujemy takiego zachowania się tem więcej, że stosunki korony do kraju stały się w ostatnich czasach szersze i ściślejsze, i wzywamy sejm Galicyi i Lodomeryi z W. ks. Krakowskiem, aby niezwłocznie przedsięwziął wybory do Rady państwa, iżbyśmy mogli zgromadzić około siebie prawnych reprezentantów monarchii, których współdziałanie konstytucyjne w tej chwili tak nagłąco okazuje się potrzebem. Zapewniając o Naszej cesarskiej łaskawości, przesyłamy zgromadzonemu Sejmowi król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. ks. Krakowskiem Nasze pozdrowienie.

Wiedeń, 15. sierpnia 1870.

Franciszek Józef.

Potocki.

Komisarz rządowy radca Namiestnictwa pan Pauli, odczytał ten sam mesaż w języku ruskim.

Marszałek wnosi ażeby w chwili kiedy Najjaśniejszy Pan z zaufaniem do kraju się odzywa Izba wyraziła swoje przywiązanie do Monarchy trzykrotnym okrzykiem: Niech żyje! (Izba wznosi trzykrotny okrzyki: „Niech żyje!“ i „Mnohaja lita!“)

P. Smolka wnosi ażeby Izba adresem odpowiedziała na odczytany mesaż i na ten cel na najbliższem posiedzeniu wybrała komisję z 9 członków. — Wniosek ten jednogłośnie przyjęto.

P. Kraiński wnosi ażeby dla sprawdzenia wyborów poselskich Izba wybrała komisję z 15 członków.

P. Gros wnosi poprawkę ażeby Wydział krajowy, jako komisya do tego przez Sejm upoważniona, zajęła się przeprowadzeniem weryfikacyi wyborów.

Za poprawką pana Grossa przemawiali pp. Smolka i Zyblikiewicz. Wniosek p. Kraińskiego popierają pp. Gniewosz i Ławrowski. Przy głosowaniu poprawka p. Grossa przyjęta została większością głosów.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 1½ po południu. Przyszłe posiedzenie w poniedziałek (22go) o godzinie 10. rano. Na porządku dziennym: 1) Wybór 4 sekretarzy. 2) Wybór 12 rewidentów. 3) Pierwsze czytanie budżetu krajowego na rok 1871. 4) Pierwsze czytanie wniosku Wydziału krajowego o subwencyę na restauracyę Sukiennic. 5) Petycyę miasta Lwowa w sprawie statutu. 6) Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego. 7) Wybór komisji adresowej. 8) Sprawozdanie o wyborach poselskich.

Zaraz po posiedzeniu złożyli posłowie in gremio uszanowanie Marszałkowi krajowemu w jego pomieszkaniu, poczem wraz z Marszałkiem udali się do gmachu namiestnictwa dla powitania Szefa rządu krajowego p. Possingera-Choborskiego.

**Berlin.** Dnia 11. b. m. około godz. 3. z południa przybyła francuska flotylla pancerna do Hogelandu i odpłynęła około godziny 6. mniej więcej 3 mile angielskie (milę niemiecką) ku południo-zachodowi od

Helgolandu i zarzuciła tam kotwicę. Flotyła ta składa się z 8 fregat, z 1 większej i 2 mniejszych korwet. Korwety te są drewniane, okręty szrubowe i mają pewnie służyć za awizo, pomimo, że są uzbrojone w 10 do 12 dział. Fregaty mają wszystkie pancerze i każda z nich około 30 armat, zdają się zatem być dawniejszej konstrukcyi i nie mieć bardzo grubego pancerza. Flotyła ta przeznaczoną jest zapewne do blokowania ujścia Wezery i Elby.

Przy ujściu kanału pod Holtenau Prusakom wydarzyło się w dniu 11. b. m. przy transportowaniu torpedów nieszczęście. Jedna z tych podmorskich machin eksplodowała w skutek niewiadomej dotąd nieostrożności i zgruchotała statek ją transportujący na drobne kawałki. Z ludzi zabitych zostało 6, rannych już to ciężko już lekko 10. Majtek pewien z Rednsburg został nietknięty.

**Paryż.** Zamiar wywołania rewolucyi na przedmieściu La Villette opisuje „Le Gaulois“ w sposób następujący:

„Na bulwarze de la Villette pod Nr. 157 znajdując się koszary saperów-pompierów, obejmujące około 150 ludzi. Podczas dnia ludzie ci są po większej części rozprószeni po Paryżu, jedni w teatrze, a inni w gymnase.

Wczoraj około trzeciej było ich tam tylko 14, pomiędzy nimi porucznik i kapral, sztyldwach z bronią w ręku przechadzał się spokojnie.

Nagle zbliżyła się gromada ludzi od Villette w liczbie 60 do 80. Sądzono z początku, że to są ochotnicy udający się na zachodnią kolej żelazną. Na ich czele szedł człowiek niskiego wzrostu, przyzwyczajony ubrany, w paletocie i cylindrze. Przybywszy przed bramę koszar ludzie ci wydobyli rewolwery, które mieli ukryte pod odzieżą i dali ognia. Ze dwadzieścia kul odbiło się o mury koszar. Sztyldwach padł ugodzony kulą, kapral otrzymał trzy rany, dwie od strzałów a jedną sztyletem, porucznik nie został raniony.

Na odgłos wystrzałów przybiegli mieszkańcy domów przyległych i rzucili się na wicherzycieli. Nędznicy ci zwrócili się na nich, strzelając i uderzając sztyletami na wszystkie strony.

Tymczasem zawiadomiono konstablierów z ulicy Tanger. Nadbiegli z dobytymi pałaszami i starali się otoczyć tych szaleńców dobrze uzbrojonych. Wtedy się wywiązała ogólna walka. Agent policyjny padł uderzony kulą w serce; na krzyk bólesci i wołania o ratunek, który wydał padając wicherzyciele rzucili się na tego umierającego człowieka i dobili go sztyletami. Biedna mała sześciolatnia dziewczynka została zabita na ręku matki swojej przez kulę zabłąkaną, która ją w samą pierś ugodziła.

Walka zacięta trwała przez chwilę — słyszano wystrzały, krzyki wściekłości, widziano padających ludzi, innych uciekających, innych wreszcie ścigających tych, co uciekali. Wtenczas komisarz policyi z ulicy Tanger miał pomysł szczęśliwy: „Obywateli, zawołaj, na pomoc! Niechaj ludzie dobrej woli przyłączą się do mnie!“ — i ze wszystkich stron przybiegają ludzie, nie uzbrojeni wprawdzie, ale zdecydowani.

Wicherzyciele cofnęli się aż w ulicę d'Auberwilliers, dając ostatnie wystrzały z rewolwerów i tam chcąc się ratować ucieczką. „Dalej na nich — woła ludność, — to są Prusacy, śmierć Prusakom!“ — i tłum ściga bandytów, ci zaś uciekają w popłochu broń swą rzucając. Ścigają ich zacięcie, a ze wszystkich stron wołają: „Prusacy! Prusacy!“

Są to Prusacy rzeczywiście, Prusacy paryscy. Mówili coś o Rzeczypospolitej, o polityce: próżna gadanina! Nie masz we Francyi stronnictwa, któreby się chciało posługiwać takimi sprzymierzeńcami, nie masz na świecie stronnictwa, któreby wzięło na siebie odpowiedzialność za tych zbrojów, którzy strzelali do ludzi bezbronych, urzędników, którzy mordowali dzieci. Tłum się nie myli, robotnicy z cukrowni pana Lebaudy, przy ulicy de Flandres, mówią: Poznaliśmy dokładnie herszta — to Prusak!“ Tłum mówi: „To Prusacy.“ Nie ma Francuza, któryby zrobił to co oni zrobili... To pieniądze Bismarcka sprawiły!“ A jeden okrzyk streszcza powszechne uczucie: „Zemsta! Precz z Prusakami!“

Uchwycono tych trzech, co porwali trzy karabiny z przed koszar, później innych jeszcze przytrzymanych z bronią w ręku. O! tych, cała energia agentów nie zdołała ochronić od rąk. Wiecie do czego zdolny tłum rozjuszony! Uderzano ich pięściami, kopano, bito laskami przez dobry kwadrans, to jest przez całą drogę, którą ich prowadzono na

odwach policyi. Widziałem tuż przedemną rzeźnika, uderzającego swą szeroką ręką w twarz jednego z tych ludzi prowadzonych na policyę, a ręką została krwią zboczona: tłum poklaskiwał i kobiety płacząc wołały: „Bardzo dobrze! bij zabij!“ Oddano ich nareszcie na odwach w potarganej odzieży, z nagimi piersiami, twarzami okrytymi sińcami, zakrwawionemi, na wpeł umarłych. Nagle nastąpiło milczenie w tłumie, wszystkie głowy się odkrywają, pompiery niosą na noszach poległego ajenta. Ma on ranę powyżej serca, druga kula zgruchotała mu szczękę. Złożono ciało tego nieszczęśliwego w podwórzu odwachu policyjnego.

Od początku walki pozamykano niektóre otwarte sklepy. Dobosze gwardyi narodowej uderzyli na gwałt, a w krótkim czasie gwardziści narodowi ustawili się przed koszarami pompierów. Konna gwardya paryska, która przyszła około godziny 5 po witana została okrzykami pełnemi zapału: „Niech żyje gwardya paryska! Niech giną Prusacy! Niech giną Prusy!“ wołano ze wszystkich stron. Pułkownik podziękował tłumowi.

Do godziny dziesiątej prz. prowadzono 42 uwięzionych; herszt jest w ręku policyi.

Nie potrzebujemy zwracać na to uwagi rządu, że trzeba działać energicznie. Paryż jest w stanie oblężenia, tłum domagał się wczoraj bezwzględnego zastosowania prawa wojennego. My się przyłączamy do tłumy. W imię kraju, w imię bezpieczeństwa publicznego, w imię zabitych, w imię biednego dziecięcia zamordowanego w objęciach matki, żądamy prędkiej i surowej sprawiedliwości.“

— W paryskim dzienniku urzędowym znajdujemy następującą notę:

„Ten dziennik ośmiela się stawić pytanie o uzbrojeniu i ufortyfikowaniu Paryża, chociaż takie zapytanie w obec nieprzyjaciela jest zdradą.

„Podobne insynuacje zmuszają nas do odpowiedzi mimo widocznego niebezpieczeństwa, które ztąd wypłynąć może.

„Całe uzbrojenie Paryża jest w Paryżu. Więcej niż sześćset bateryi ustawiono już na wałach, które najpierw mogłyby być zagrożone. Ustawienie bateryi postępuje bez przerwy w dzień i w nocy z największym wyteżeniem.

„Wczoraj zajęto 7500 robotników, by odciąć drogi, które prowadzą do Paryża. Pracę tę już uskuteczniiono, pozostaje jeszcze tylko szczegółowe wykończenie i ustawienie mostów zwodzonych.

„Tysiące robotników zajęte są robotami ziemnymi, które uzupełniają całość obwarowania.

„Oto są wiadomości i liczby, które musieliśmy podać, by odpowiedzieć na niegodne i błędne insynuacje i ażeby wzmocnić zaufanie dobrych obywateli.

„Gdyby podobne pytania miały się powtórzyć, natenczas ich autorowie musieliby się usprawiedliwiać przed sądem wojennym. Ściągną oni na siebie wszelkie następstwa prawa, gdyż są chwile, gdzie prawo mniej niż zazwyczaj może być pomijane.“

— Proklamacya głównego dowódcy obrony Paryża generała Trochu wydana do Paryżan brzmi:

„W chwili niebezpieczeństw, w której zamianowany zostałem głównym dowódcą sił wojennych przeznaczonych na obronę stolicy, odgrywa Paryż rolę, jaka mu przystoi. Chce on być sercem wielkich usiłowań, wielkich ofiar i wielkich przykładów. Wierzę w powodzenie pod nakazującymi warunkami dobrego porządku, spokoju i krwi zimnej. Osiągnie ten porządek nie siłą stanu oblężenia, ale przez wasz patriotyzm i ufność waszą dla mnie. Odwołuje się do przywódców wszystkich stronnictw, aby moralną przewagą swoją powstrzymywali zapalonych i tych, którzy z powszechnych nieszczęść pragną zyski ciągnąć dla siebie.“

Proklamacya Trochu była przyjęta jak najlepiej. Jeśli nieprzyjaciel oblegać będzie stolicę, Paryżanie bronić się będą energicznie.

**Florenca.** W tegorocznej sesyi parlamentu włoskiego największą ilość deputowanych zgromadziła się na posiedzenie z dnia 16. b. m. Deputowanych obecnych było 350 a trybuny wszystkie były zapełnione. Wiedzano bowiem, że na tem posiedzeniu będzie mowa o kredyt dla rządu. W istocie zaraz na początku posiedzenia wniesiono projekt do ustawy względem uzbrojenia. Rząd oświadczył prztem, że chce i nadal pozostać neutralnym, ale prztem także na wszelką ewentualność zabezpieczyć niezawisłość polityki i interesa Włoch. Świeże wypadki na teatrze wojny nie zmieniły stanowiska, które

rząd zajął na początku wojny, ale wobec niepokojących wieści z kraju stało się koniecznem powołanie pod broń dwóch klas żołnierzy i żądanie kredytu na 40 milionów. Po tem oświadczeniu rządu izba nie przystąpiła natychmiast jak się spodziewano do obrady nad tym projektem, gdyż deputowany Mancini zamierzał interpelować rząd w kwestyi rzymskiej i zażądał dokumentów odnoszących się do usunięcia załogi francuskiej z Rzymu. Mellana i Cairoli popierali interpelacyę Manciniego. Pierwszy twierdził, że rząd przez wysłanie wojska nad granicę rzymską naruszył neutralność. Dyskusyę odroczone aż do przedłożenia wspomnianych powyżej dokumentów.

Na interpelacyę w sprawie aresztowania Mazziniego, odpowiedział prezydent ministrów, że Mazzini podróżował pod fałszywym nazwiskiem, że rząd miał dokładne doniesienie o celach tej podróży, którym zapobiedz musiał. Zresztą rozkaz aresztowania jest uzasadnionym, gdyż wiadomo, że Mazzini brał udział we wszystkich spiskach, przeciw prawemu porządkowi rzeczy we Włoszech.

W sobotę otrzymaliśmy następujący telegram o ostatnim posiedzeniu izby włoskiej: „Minister spraw zagranicznych bronił konwencyi wrześniowej i oświadczył, że układa się zgodne postępowanie państw neutralnych w celu ukroczenia wojny i zachowania równowagi. Wymiana zdań z Austryą doprowadziła do skonstatowania wzajemnej neutralności. Układ z Anglią zawiera wzajemne zobowiązanie nieporzucenia neutralności bez poprzedniej wymiany oświadczeń. Zaproszono inne neutralne mocarstwa do przystąpienia. Rosya przyjęła już ten projekt.“

— Wiadomość o aresztowaniu Mazziniego w Poborno i odwiezieniu go do Gaety potwierdza „Gazz. di Venezia“ temi słowy: „Otrzymałm dzisiaj poważną a zarazem pocieszającą wiadomość, że niepoprawny agitator Józef Mazzini został w Palermo aresztowany i odwieziony do pewnego azylu w Gaecie. Uznajemy czujność i energię rządu, ale prztem powstrzymać nie musimy wyrazów największego oburzenia przeciw temu, który w tak ważnej chwili miał tę pożałowania godną śmiałość, iż jak obłąkany powziął niedorzeczny plan, by rządowi zgotować nowe kłopoty i podburzyć kraj cały, który teraz potrzebuje całej swej potęgi i bezwarunkowej jedności wszystkich umysłów, by zażegnać niebezpieczeństwa, które się na pochmurnym horyzoncie pojawiły. Ten, który w tej chwili podnosi we Włoszech pochodnie podburzeń i niezgody, osądził siebie: on przysiągł ojczyźnie nienawiść.

## Kronika.

(Dzień urodzin Najjaśniejszego Pana) obchodzono w Galicyi z wielką uroczystością. We wszystkich miastach odprawiono nabożeństwo uroczyste, na którym reprezentowane były wszystkie miejscowe władze cywilne, wojskowe i autonomiczne.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w przyszłym tygodniu odbyć się mające.) D. 23. sierpnia, odbędzie się ostateczna rozprawa: Syroiszi Jacka i Hrycia, obwinionych o ciężkie uszkodzenie ciała; Tarasiuka Sydora, obwinionego o zabicie przez nieostrożność. Puciaty Szczepana, o ciężkie uszkodzenie ciała. Bergera Fischla, obwinionego o tę samą zbrodnię. 24. sierpnia: Pogranicznego Jana, obwinionego o kradzież. Olearnika Józefa, obwinionego o tę samą zbrodnię. 25. sierpnia: Lisowskiego Macieja, obwinionego o morderstwo. Seniuty Józefa, obwinionego o kradzież. Klimowej Warwary, obwinionej o tę samą zbrodnię.

(Wykaz ukaranych fiaków i dorożkarzy.) C. k. Dyrekeya policyi we Lwowie ukarała w pierwszej połowie sierpnia 1870 r. następujących fiaków i dorożkarzy: za niedotrzymanie stanowiska fiaków: l. 16, 44, dorożkarzy: l. 14, 52, 69, 101, 107, 108, 153, 183, 185, (powtórnie) 189, 192, 204, 212, 214, 215, 221, 228; za nieprzedstawienie woźnicy fiakra: l. 9; dorożkarzy l. 15, 103, 131, 138, 163, 177; za odmówienie jazdy dorożkarzy: l. 48, 168, 179, 196; za tamowanie przechodu dorożkarza l. 191; za burdę uliczną fiaków: l. 24, 45, dorożkarzy: l. 203, 213; za nieporządek w jeździe, dorożkarzy: l. 34, 90, 173; za nieprzyswoite zachowanie się w obec gościa, dorożkarzy: l. 143, 203; za niedotrzymanie umowy omnibus l. 4, fiakra l. 29, dorożkarza l. 26; za przekroczenie taksy omnibus l. 3, dorożkarzy: l. 52, 109; za zostawienie koni bez nadzoru fiakra l. 13; za dręczenie koni fiakra l. 44. Jednemu woźnicy odebrano koneesę ze względów bezpieczeństwa majątku.

(Nieszczęsne wypadki) W Słochyniach w powiecie staromiejskim utonął w studni 6. lipca dwuletni syn włościanina Jana Piotrowskiego. — W Lednicy niemieckiej w powiecie wielickim utonął w sadzawce 16go b. m. 3letni syn włościanina Szymona Gozka. — W Wygnance w powiecie czortkowskim, znaleziono 15. b. m. ciało zamordowanego włościanina Hryńka Dzionka. Sprawcy dotąd nie znaleziono. Śledztwo sądowe rozpoczęte. — W potoku pod Jastrząbką starą w powiecie pilźnieńskim, znaleziono 15. b. m. ciało Antoniego Gońki, który przez

jakiegoś zbrodniarza gwałtownie do wody wrzucony został. Śledztwo sądowe rozpoczęte. Jednego właściciela, na którym ciężko podejrzenie, iż jest sprawcą tej zbrodni, już aresztowano.

(Grad.) W Płoskiem w pow. staromiejskim spadł d. 11. b. m. grad i zrobił znaczną szkodę w polu. W tym samym dniu uszkodził grad zboże w polu gmin: Starawieś, Strzylawka, Grybów, Piólkowa, Moron i Wojnowa w pow. grybowskim.

(Piorun.) Dnia 13. b. m. uderzył piorun w dom pod l. 52 w Beniowie w pow. turczańskim, właściciel domu został zabity a dom jego spłonął do szczytu.

(Samobójstwo.) Włóścianin Jędrzej Łomaga z Nahorzec w pow. żółkiewskim poderzwał sobie 4. b. m. sierpniem gardło i po kilkunastu godzinach cierpieniach zmarł.

(Statut miasta Roveredo) w południowym Tyrolu otrzymał jak nam donoszą najwyższą sankcję a burmistrz nowo obrany złożył już przysięgę. Odtąd magistrat miasta Roveredo załatwiać będzie jako delegowana władza w okręgu gminy miasta polityczno-administracyjne sprawy, które należą do władzy politycznej pierwszych instancji (starostwa powiatowego).

(Spis osób zmarłych we Lwowie od 1. do 15. sierpnia.) 1. Jan Reck, pens. c. k. radea, 68 l., na porażenie płuc. 2. Panek Benedykt, r. k. ksiądz dominikan, 66 l., na zgozaliny. 3. Magdalena Czerwińska, wdowa po konsyliarzu, 76 l., na porażenie serca. 4. Ludwika Zminkowska, siostra adw., 42 l., na rozstrzęszenie mózgu. 5. Eligiusz Białokórski, adwokat, 35 l., przez strzał. 6. Tekla Kunasiewicz, żona oficjała, 48 l., na cholera. 7. Stanisław Zborowski, Dr. praw, 28 l., na duszycę. 8. Alaryna Brulard, żona nauczyciela, 46 l., na suchoty. 9. Józefa Brandeis, wdowa po inżynierze, 87 l., na puchlinę. 10. Julia Riedel, żona kupca, 34 l., na gruźlicę. 11. Józef Nawrodzki, nadstrażnik finans., 37 l., na gruźlicę. 12. Karolina des Loges, córka oficjała, 34 l., na wodę w sereu. 13. Tekla Romanowska, właścicielka domu, 50 l., na duszycę. 14. Ludwik Lustig, syn radcy, 4 m., na dzgawkę. 15. Marya Chudzikiewicz, córka urzędnika, 5 m., na dzgawkę. 16. Ludwik Wysiatycki, syn urzędnika, 14 dni, na brak siły. 17. Wanda Szumska, córka literata, 4 1/2 r., na szkarlatynę. 18. Witold Szumski, syn literaty, 1 1/2 r., na płonice. 19. Marya Mańkowska, córka kupca, 6 m., na biegunkę. 20. Karol Weber, syn kupca, 14 d., na osłabienie. 21. Helena Czerniawska, córka dyurnisty, 9 m., na konwulsję. 22. Teresa Gorecka, wyr., 89 l., ze starości. 23. Cylary Tarnawska, wyr., 81 l., ze starości. 24. Katarzyna Jabłońska, wyr., 60 l., na suchoty. 25. Katarzyna Müller, wyr., 33 l., na suchoty. 26. Zofia Stejniak, wyr., 13 l., na suchoty. 27. Marya Sadowska, wyr., 41 l., na suchoty. 28. Marya Dżankiewicz wyr., 13 l., na

gruźlicę. 29. Andrzej Piątkowski, wyr., 20 l., na gruźlicę. 30. Franciszka Wyspiańska, wyr., 57 l., na gruźlicę. (Ciąg dalszy nastąpi.)

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu lipcu:

Table with columns: Miejsce targu (Brzesko, Radłów, Wojnicz, Zakliczyn, Głogów), waluta austriacka, and various goods like pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, grochu, hreczki, kukurudzy, ziemniaków, Cetnar siana, Sag drzewa twardego, miękkiego, Funt mięsa wołowego, Miara wina, piwa, Wyrobnik z wiktem.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. sierpnia.

Hotel George: PP. Hr. Golejowski A., z Harasymowa. Hr. Tarnowski St., z Krakowa. Hr. Zamojski St., z Wysocha. Grocholski K., z Rożańca. Kirchmayer J., z Krzesłowic. Kotkowski A., z Hawłowic. Michalski J., z Warszawy. Starowiejski St., z Krosna. Tyszkowski J., z Rybotycz. Winnicki T., z Nadyczy. Vivien J., z Poznanki. Roder A., nadpor., z Manasterzysk. Hotel europejski: Ks. Czartoryski J., poseł sejm. z Wiązownicy. Paszkowski Fr., Weigel F. i Zyblikiewicz M., z Krakowa. Hotel Langa: Lindner E., major, ze Złoczowa. Pokorny A., z Żółkwi. Pirkel A., kap., z Brodów. Platner J., nadpor., z Innsbruku. Bolland L., porucznik, z Krakowa. Garbaczyński P., z Mokszyce. Siwiec A., z Żywea. Hotel angielski: Hoppen A., z Swaryczowa. Jaworski A., z Skwarzawy. Parzelski Fr., z Mikołajowa. Rylski E., z Czarnołożca. Słonecki Z., z Irowca. Hotel Kubna: Wasilkowski J., z Woli rafałowskiej.

Hotel warszawski: Mijakowski A., adw., ze Złoczowa. Pod białym koniem: Mozarowski A., z Hohołowa.

Dnia 21. sierpnia.

Hotel George: PP. Hr. Wodziecy Henryk i Ludwik i br. Baum, z Krakowa. Dylewski M., z Solowa. Keplicz M., z Artassowa. Siendre A. M., z Jass. Sołowski F., z Warszawy. Duszyński L., naczelnik sąd., z Kossowa. Hotel europejski: Chrząpowski L., z Krakowa. Dwer-nicki G., poseł, z Podola. Swięjowski St., z Uherca. Hotel angielski: Jasiński J., c. k. radea sądu kraj., ze Złoczowa. Sakowicz Fr., pens. r. dea dworu, z Warszawy. Czaykowski H., z Bóbrki. Janko H., z Hoszan. Midowicz A., z Będzieszyna. Miziumski J., z Dawidkowie. Wysocki J., z Uwina. Hotel krakowski: Winnicki J., z Borszowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. sierpnia.

PP. Czaykowski W., do Świercza. Hormuzaki A., na Bukowinę. Hulinka A., do Leszczkowa. Lang Br., do Wolicy. Sozański C., do Kornelowie. Halsek L., adw. i dr. Schmidt E., adw., do Wiednia. Wolski W., do Drohobyczy. Jaquet B., do Paryża. Pott A., pezs. kap., do Pesztu. West Fr., porucznik, do Stryja. Fogh Juliusz, do Brzeżan.

Dnia 21. sierpnia.

PP. Exc. hr. Rozwadowski Wł. gen. kon., do Wiednia. Hr. Młodcki K., do Brodów. Pokorny A., major, do Żółkwi. Mysłowski I., pens. major, na Wołyn. Łukasiewicz Fr., naczelnik sąd., do Przezan. Dr. Extl K., adw., do Pesztu. Mijakowski A., do Złoczowa. Abramowicz O., do Kijowa. Bzowski B., do Zborowa. Hauterive A., do Siedlisk. Kunaszewski D., do Perkosy. Sosnowski O., na Wołyn. Vivien J., do Poznańki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. i 21. sierpnia 1870.

Table with columns: Pora, Barometr w mierze par sprw do 60 Reau, Stopień ciepła według Reaum., Stan powietrza według wigo-niego, Kierunek i siła wiatru, Stan atmosfery.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.) „Die schöne Helena“, komiczna opera w 3 aktach.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Table with columns: Efekta, Uskutecz. sprzedaz, Kurs przeciętny, Kurs ostatni, płacą, żądają. Includes Złote austriackie and various bank notes.

Table with columns: Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%, Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%, Metaliki po 4 1/2%, Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy, B. Krajów koronnych, Obligacje indemn. po 5% za 100 zł., 2. Akcyje, 3. Listy zastawne, 4. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Table with columns: Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł., Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a., 5. Losy, Kurs złota.

Table with columns: Amsterdam za 100 zł. hol., Augsburg za 100 zł. w p. n., Berlin za 100 tal., Frankfurt 100 zł. w p. n., Hamburg za 100 M. B., Londyn za 10 ft. szt., Paryż za 100 fr., Dukaty ces. men., Korona, 20frankówka, Rosyjski imperyal, Talar związkowy, Srebro.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Table with columns: Dnia 20. sierpnia, Jednolity dług państwa w banknotach, Losy z 1860. roku, Akcyje banku wiedeńskiego, Londyn 10 funtów szterlingów, Srebro, Napoleondor.

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1935) Edykt. Nr. 1474. Ces. król. sąd powiatowy w Rawie podaje do wiadomości, iż w celu sprzedaży w drodze egzekucji gospodarstwa włościańskiego w Hołem rawskim pod L. 49 położonego, do Dmytra Zadolinnego należącego, a składającego się z budynków i z połowy gruntu do 6 morgów wynoszącego, razem na 235 złr. w. a. oszacowanego, odbędzie się licytacja w dniach 19. września r. b., 24go

października r. b. i 21. listopada r. b., każda razą przed południem w sądzie. Z c. k. sądu powiatowego. Rawa, dnia 30. czerwca 1870. (1933) Edykt. Nr. 3290. Ces. król. sąd powiatowy w Dolinie niniejszem wzywa nieobecnego Ludwika Karbowskiego, który jako podoficer pluton prowadzący

w potyczce z Prusakami pod Skalicami na dniu 28. czerwca 1866 czynny udział brał, i od tego czasu zaginął, aby w przeciągu jednego roku od trzeciego umieszczenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej sąd lub ustanowionego dla jego osoby kuratora Józefa Stegbauera z Ludwikówki o swoim życiu zawiadomił, inaczej bowiem za zmarłego uznany zostanie. Dolina, dnia 1. sierpnia 1870.

**(1947) Licytations-Ankündigung. (1)**

Nr. 600. Es wird bekannt gemacht, daß bei der bestandenem k. k. Saline in Kafusz folgende Bauobjecte um die nachbezeichneten Ueberschlagkostenbeträge für Arbeit sammt Material auszuführen sind, und im Offertwege an einen Unternehmer hintangegeben werden:

Pfannhausübergebäude um . . . . .	12.870 fl. 56 1/2 fr.
Reperatur der Sudpfannen . . . . .	3073 " 44 "
Reperatur der Kanaldörrn . . . . .	131 " 12 "
Herstellung der Schwadenbeckel und Schläuche . . . . .	707 " 58 "
Reperatur der Salztrocknungspfannen . . . . .	133 " 20 "
Reperatur der Röhrenleitungen und Mutterlauglästen . . . . .	387 " 33 1/2 "
Herstellung eines Rothschopfens . . . . .	521 " 29 "
Salzmagazin sammt Uebertragen des Ladschopfens . . . . .	13.864 " 94 1/2 "
Verrückung der Cassawachstube . . . . .	302 " 41 "

Zusammen . . . . . 31.992 fl. 28 1/2 fr.

Zur Ueberreichung der Offerten werden nur Ingenieure, Baumeister oder Bauunternehmer, welche sich über ihre Befähigung auszuweisen haben, zugelassen.

Offerten, welche genau nach dem bei der gefertigten k. k. Salinen-Verwaltung erliegenden Formulare ausgefertigt werden müssen, ansonst selbe nicht berücksichtigt werden, sind bis 4. September 1870 bei der k. k. Salinen-Verwaltung in Dolina zu bereichen.

Licytationsbedingungen, Baubehelfe, welche vom Differenzen bei sonstiger Ungültigkeit des Offertes noch vor Ausfertigung des Letzteren durchgesehen, und zum Beweise, daß sich Differenz denselben ohne Vorbehalt unterzieht, unterzeichnet werden müssen, liegen in der Vorstandskanzlei der gefertigten Salinen-Verwaltung vor.

k. k. Salinen-Verwaltung.  
Dolina, am 19. August 1870.

**(1929) Obwieszczenie. (1)**

Nr. 2181. W celu wydzierżawienia Śniatyńskiej propinacji wódczanej i piwnej na czas od 1go stycznia 1871 do ostatniego grudnia 1873 odbędzie się w urzędzie gminnym licytacja w następujących terminach: względem propinacji wódczanej 12go, 13go i 14go września 1870, a względem propinacji piwnej 20go, 21go i 22go września 1870. Cena wywołania wynosi od wódki 10.000 zlr., a od piwa 1200 zlr. a. w., a wadyum od wódki 1000 zlr., a od piwa 120 zlr. a. w.

Dalsze warunki będą przy licytacji ogłoszone.  
Zwierzchność gminna miasta.  
Śniatyn, 10. sierpnia 1870.

**(1946) Obwieszczenie. (1)**

Nr. 12966. Urząd pocztowy w Pruchniku wejdzie 1. września b. r. w życie, i będzie utrzymywać do urzędu pocztowego w Jarosławiu codziennie jazdy posłańcze w następującym porządku:

- Z Pruchnika:  
o 6tej godz. 30 min. wieczór.  
W Jarosławiu:  
o 8mej godz. 30 min. wieczór.  
Z Jarosławia:  
o 10tej godz. zrana.  
W Pruchniku:  
o 12tej godz. w południe.

Odległość między temi miejscowościami wynosi 2 1/2 mili.

Okręg doręczenia urzędu pocztowego w Pruchniku: Pruchnik miasteczko i wieś, Kramarzówka, Wola węgierska, Węgierka, Tuligłowy, Chorzów, Więckowice, Tyniowice, Hawłowice dolne i górne, Rozborz okrągły, Rozborz długi, Rzeplin, Rączyna, Swiebodna, Jodłówka, Bystrowice, Czudowice, Częstkowice.

Lwów, dnia 13. sierpnia 1870.

**Kundmachung.**

Nr. 12966. Das k. k. Postamt in Pruchnik tritt am 1. September 1870 ins Leben, und wird zu dem Postamte in Jaroslau täglichen Botenfahrten mit nachstehender Coursordnung zu unterhalten.

- Von Pruchnik:  
um 6 Uhr 30 Min. Abends.  
In Jaroslau:  
um 8 Uhr 30 Min. Abends.  
Von Jaroslau:  
um 10 Uhr Früh.  
In Pruchnik:  
um 12 Uhr Mittag.

Die Entfernung von beiden Orten beträgt 2 1/2 Meilen.

Bestellungsbezirk des Postamtes Pruchnik: Pruchnik Markt und Dorf, Kramarzówka, Wola węgierska, Węgierka, Tuligłowy, Chorzów, Więckowice, Tyniowice, Hawłowice dolne i górne, Rozborz okrągły, Rozborz długi, Rzeplin, Rączyna, Swiebodna, Jodłówka, Bystrowice, Czudowice, Częstkowice.  
Lemberg, am 13. August 1870.

**(1949) E d y k t. (1)**

Nr. 11726. Ces. król. sąd deleg. miejski dla spraw cywilnych w Krakowie podaje do wiadomości,

iż dnia 29. kwietnia 1859 w Czarnej Wsi zmarł Józef Pasternak, liczący lat 75, syn małżonków Łukasza i Maryi Pasternaków, urodzony w Galicyi, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy tutejszemu sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom do tego spadku prawa spadkowe przysługują, przeto wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu prawnego prawo do tego spadku sobie roszczą, aby w przeciągu 1 roku od daty niniejszego edyktu prawa swoje do spadku po Józefie Pasternaku pozostałego do tutejszego sądu zgłosili, i udowadniając takowe, deklaracje do tego spadku wniosli, gdyż w przeciwnym razie spadek ten z oświadczeniem się do takowego wdową Heleną 1go ślubu Papierkiewiczową, 2go ślubu Pasternakową, a względnie z jej prawonabywcami Janem Kantym i Wiktoryą Waškami przeprowadzonym i tymże przyznany będzie.

Kraków, dnia 20. lipca 1870.

**(1948) E d y k t. (1)**

Nr. 8523. Ces. król. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejsz. m Juliusza Rosenberga, że Lazar Pohoryles z Tarnopola przeciw niemu pod dniem 10go sierpnia 1870 L. 8523 nakaz płatniczy na sumę wekslową 87 zlr. 70 kr. w. a. uzyskał.

Ponieważ miejsce pobytu Juliusza Rosenberga sądowi nie jest wiadomem, więc ustanawia się temuż kuratorem p. adwokata Dr. Blumenfelda z zastępstwem p. adwokata Dr. Mantla, doręczając temuż powyższą uchwałę.

Tarnopol, dnia 10. sierpnia 1870.

**(1952) E d y k t. (1)**

Nr. 43611. Ces. król. sąd krajowy jako handlowy Lwowski zawiadamia niniejsz. m Jana Henchen dawniej we Wiesenbergu zamieszkałego, na teraz z miejsca pobytu niewiadomego, iż w skutek wniesionego przeciw niemu podania Mieczysława Zaręby

z dnia 19. sierpnia 1870 do l. 43611, uchwałę z dnia dzisiejszego do l. 43611 nakaz płatniczy na sumę wekslową 40 zlr. w. a. z p. n. wydanym, i ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Dr. Rechenowi doręczonym został.

Lwów, dnia 19. sierpnia 1870.

**(1940) Obwieszczenie. (1)**

Nr. 3889-Kar. Ces. król. sąd obwodowy jako sąd śledczy w Nowym Sączu podaje do powszechnej wiadomości, iż na dniu 15. lipca r. b. Hersch Klapholz, propinator z Załubińca pod Sączem przytrzymał parę przez nieznanego człowieka opuszczonych koni, a to:

1. Ogiera około 4 lat mającego, wzrostu małego, maści jasno-kasztanowej z grzywą długą, barwy biało-konopiatej z białym kwiatkiem na czole.
2. Wałacha, konia około 9 lat mającego, wzrostu małego (kucyka), maści kasztanowej, grzywa i ogon ciemno-konopiate, mającego dwa małe punkta nad nozdrzami.

Ponieważ konie te zapewne z kradzieży pochodzić muszą, przeto wzywa się każdego, ktoby prawo własności do tych koni rościł, aby się w tutejszym sądzie zgłosił i swoje prawo wykazał.

Z c. k. sądu obwodowego jako śledczego.  
Nowy Sącz, 15. sierpnia 1870.

**Ein Gymnasial- oder Realschüler**

findet bei einem Schulmanne, für das Schuljahr 1871 Aufnahme. — Näheres brieflich oder mündlich im Gewölbe des Hrn. Joh. Stromenger, Ludwigstraße dem Hausner'schen Hause (jetzt Nationalbank) nebenan, Nr. 585. (1865—2)

**Doniesienia prywatne.****Kundmachung.**

Der Verwaltungsrath der k. k. priv. allg. Verkehrsbank hat auf Grund des §. 8 der Gesellschafts-Statuten beschlossen, zur Vermehrung des Grund-Capitals eine Einzahlung von 20%, d. i. öst. W. fl. 40 pr. Actien-Interims-schein auszuschreiben.

Die P. T. Herren Actionäre werden demnach aufgefordert, diese Einzahlung bei der Haupt-Casse der Gesellschaft in Wien (Wipplingerstraße 26) oder den Cassen der gesellschaftlichen Filialen in Brünn, Krakau, Lemberg, Pest, Prag und Troppau

**bis längstens 1. October 1870**

zu leisten.

Bei Vorauszahlungen werden vom Zahlungstage bis zum 1. October d. J. 6% Zinsen vergütet.

Die Actien-Interims-scheine sind consignat zu überreichen und werden die hiezu erforderlichen Consignations-Blanquette bei obgenannten Cassen unentgeltlich verabfolgt.

Wien, am 20. August 1870.

k. k. priv. allgemeine Verkehrsbank.

(1950—1)

**Obwieszczenie.**

Rada zawiadowcza c. k. uprz. Banku dla obrotu ogólnego postanowiła na mocy §fu 8. statutów powołać dla powiększenia kapitału zakładowego wpłatą 20% w. a. t. j. 40 zł. w. na każdą akcyę.

Wzywa się przeto P. T. Panów Akcyonaryuszów do uskutecznienia rzeczony wpłaty

**najdalej do 1. października r. 1870**

u kasy głównej Towarzystwa w Wiedniu (Wipplingerstraße 26) lub też w kasach filij w Bernie, Krakowie, Lwowie, Peszcie, Pradze i Opawie.

W razie wpłat wcześniej uskuteczniionych zwraca się 6% odsetek do 1. października r. b.

Rewersa tymczasowe akcyj należy podać wraz z spisem takowych, a potrzebne blankiety konsygnacyj wydają kasy wymienione bezpłatnie.

Wiedeń, 20. sierpnia 1870.

C. k. uprz. Bank dla obrotu ogólnego.